

Miejska Agenda Parkingowa

Problem parkowania budzi od lat mnóstwo emocji. Praktycznie każda debata o mieście kończy się na liczeniu miejsc postojowych lub zwracaniu uwagi na zastawione i zniszczone chodniki oraz zdewastowaną zielenią.

Mimo, że problem ten doskwiera samorządom, to jego przyczyna tkwi w przepisach. Samorządy mają związane ręce. Ich jedynym narzędziem w kreowaniu polityki parkingowej są słupki.

Miejska Agenda Parkingowa to cztery konkretne postulaty zmiany przepisów związanych z parkowaniem, które są remedium na „słupkozę” polskich miast, zniszczone chodniki i dewastację zieleni.

1. Strefy Uczciwego Parkowania

Mandat za nielegalne parkowanie jest niższy niż kara za minutę spóźnienia z opłatą w strefie.

Postulujemy uczciwe reguły: parkujesz na wyznaczonym miejscu w SPP — płacisz kilka zł za godzinę. A kierowca parkujący poza miejscem wyznaczonym płaci karę zgodnie z regulaminem strefy.

2. Koniec z przepisami z 1967 r.

Przepisy sankcjonujące parkowanie na chodniku mają ponad 50 lat, a samorządy muszą stawiać setki znaków i słupków próbując uregulować chaos parkingowy.

Postulujemy możliwość postoju pojazdu w całości na chodniku **wyłącznie w miejscach przeznaczonych** (infrastrukturą lub znakami).

3. Waloryzacja taryfikatora

Od ponad 20 lat nie zmieniły się kary za nielegalne parkowanie. Przystarzały taryfikator powoduje faktyczną depenalizację patoparkowania.

Postulujemy podniesienie minimalnego mandatu za wykroczenia związane parkowaniem ze 100 zł do 300 zł oraz włączenie parkowania do mechanizmu „recydywy”.

4. Skuteczna ochrona zieleni

Przepisy o ruchu drogowym nie zawierają słowa „zielenią” przez co kierowcy ją dewastujący nie dostają punktów karnych, nie można zakładać im blokad ani odholować ich pojazdów.

Postulujemy uzupełnienia prawa o ruchu drogowym o **zakaz niszczenia lub uszkodzenia roślinności** oraz uzupełnienie taryfikatora mandatów o stosowną pozycję.

popieram: _____